

Anzio Annie co za armata

„Anzio Annie” to przydomek jaki nadali alianci niemieckiemu działu kolejowemu K5(E) o kalibrze 280- mm. Było to jedno z najbardziej udanych niemieckich dział tego rodzaju, którego w czasie II wojny światowej używano na prawie wszystkich frontach walk.

Działo te wyprodukowane w zakładach Kruppa, nazwa „Anzio Annie” została nadana w czasie operacji wojsk alianckich na półwyspie apenińskim, a dokładnie podczas bitwy pod Anzio (stąd nazwa).

Było umieszczone w tunelu kolejowym, które zabezpieczało działo przed atakami lotnictwa aliantów. Wytaczano je stamtąd jedynie podczas strzelania. Dzięki ogromnej sile ognia i wielkiej celności, spowodowały wiele strat w szeregach aliantów, ale przede wszystkim przyczyniły się do zamarcia praktycznie całego ruchu na plażach, zabijając wszelkie przejawy aktywności Aliantów.

W sumie zbudowano 28 egzemplarzy. Waga armaty wynosiła 215 ton, a długość wraz z lufą wystająca poza wagon – 40,5 m. Lufa miała nagwintowane tylko 12 głębokich rowków, a pocisk posiadał 12 pierścieni wiodących, dzięki czemu zazębiał się w gwincie, co w efekcie wywoływało pożądane wirowanie.

Maksymalny zasięg rażenia pocisków wynosił 62 km! przy użyciu standardowego pocisku , który ważył 254 kg. Produkowano również pociski rakietowe, których maksymalny zasięg wynosił aż 86 km. Pod koniec wojny wyprodukowano model o gładkiej lufie 31 cm, wystrzeliwujący wydłużony pocisk stabilizowany rowkami. Dzięki takiemu rozwiązaniu powiększony został zasięg rażenia do 150 km.

Obecnie „Anzio Annie” znajduje się na wystawie w muzeum w szkockim Aberdeen.